

Sygnatura akt VIII C 43/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w G.

przeciwko S. C.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 43/17

UZASADNIENIE

W dniu 25 października 2016 roku powód – B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w G., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanemu S. C. powództwo o zapłatę kwoty 9.249,92 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z braku spłaty przez pozwanego kwoty z tytułu zawartej w dniu 10 grudnia 1999 roku z pierwotnym wierzycielem Bankiem (...) S.A., umowy kredytu konsumpcyjnego nr (...).

Przedmiotowa wierzytelność została zbyta przez pierwotnego wierzyciela na rzecz (...) S.A., który następnie na podstawie zawartej umowy o przelew wierzytelności z dnia 1 września 2009 roku zbył wskazaną wierzytelność pozwanemu na rzecz powoda. Na żądanie pozwu składają się: kwota 2.916,15 zł z tytułu zaległego kapitału, 5.996,34 zł z tytułu odsetek oraz 337,43 zł tytułem kosztów. Pomimo wezwań do zapłaty pozwany nie spełnił ciążącego na nim zobowiązania wobec powoda.

(pozew k. 11-12v)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości

i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda, nieudowodnienia istnienia roszczenia tak co do zasady, jak i co do wysokości, a także zarzut przedawnienia dochodzonych roszczeń.

(odpowiedź na pozew k. 39-42)

Na rozprawie w dniu 7 czerwca 2017 roku pełnomocnik powoda nie stawił się. Pełnomocnik pozwanego wnosząc o oddalenie powództwa w całości, podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(protokół rozprawy k. 49)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany S. C. w dniu 10 grudnia 2009 roku zawarł z Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w K. umowę kredytu nr (...), na mocy której, bank udzielił pozwanemu kredytu na zakup towarów w łącznej kwocie 2.774 zł. Przyznaną kwotę pozwany zobowiązał się spłacić w 36 ratach w równej wysokości, tj. po 103,09 zł, płatnych do dnia 10-go każdego miesiąca. Płatność pierwszej raty miał nastąpić w ciągu 30 dni od daty podpisania umowy. Prowizja banku za udzielenie kredytu wniosła 1,75 % udzielonego kredytu, tj. kwotę 48,55 zł, zaś oprocentowanie w dniu zawarcia umowy wynosiło 20 % wg stałej stopy w stosunku rocznym. Spłata rat miała być dokonywana na wskazany przez kredytodawcę nr rachunku bankowego.

(umowa o kredyt nr (...) k. 19-19v, okoliczności bezsporne)

W dniu 27 lutego 2009 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. zawarła z powodem B. (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w G. umowę o sprzedaży wierzytelności m.in. wobec dłużnika S. C.. W wyciągu z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności, zadłużenie pozwanego wynikające z umowy kredytu, o której mowa wyżej, zostało określone na łączną kwotę 6.928,90 zł.

(umowa przelewu wierzytelności wraz z aneksami k. 21, wyciąg z załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności k. 20, okoliczności bezsporne)

W wyciągu z ksiąg rachunkowych z dnia 10 października 2016 roku powód wskazał, że zadłużenie pozwanego wynosi łącznie 9.249,92 złotych.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 13)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił jedynie częściowo jako bezsporny, a w pozostałym zakresie na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód twierdził, że jego roszczenie znajduje swoje źródło w umowie kredytowej nr (...) zawartej w dniu 10 grudnia 1999 roku między pierwotnym wierzycielem Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w K. a pozwanym S. C..

Pozwany zakwestionował legitymację czynną powoda, wobec braku wykazania, że ten nabył w istocie sporną wierzytelność, bowiem nie przedłożył umowy sprzedaży wierzytelności między (...) S.A. z siedzibą w G. a pierwotnym wierzycielem, czyli Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w K.. Ponadto pozwany podniósł zarzut nieudowodnienia roszczenia tak co do zasady jak i wysokości, a także zarzut przedawnienia dochodzonych pozwem roszczeń.

Podniesione przez pozwanego zarzuty należy uznać w pełni za zasadne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że powód w istocie nie wykazał w sprawie swojej legitymacji czynnej. Powód w żaden sposób nie udowodnił, że przysługuje mu wierzycielność w stosunku do pozwanego S. C. wynikająca z zawartej przez pozwanego z Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w K., w dniu 10 grudnia 1999 roku, umowy kredytu o numerze (...) w wysokości dochodzonej przedmiotowym powództwem. Powód nie wykazał, że skutecznie nabył wierzycielność względem pozwanego pierwotnie przysługującą Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K., nie złożył bowiem umowy sprzedaży wierzycielności zawartej z pierwotnym wierzycielem. Powód załączył w poczet materiału dowodowego wyłącznie umowę sprzedaży wierzycielności zawartą w dniu 27 lutego 2009 roku z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w G., nie wykazując jednak w żaden sposób, że podmiot ten wcześniej nabył wierzycielność względem pozwanego od Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K..

W konsekwencji uznać należy, że powód, od początku postępowania reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w żaden sposób nie wykazał, że nabył wierzycielność względem pozwanego. Zgodnie zaś z treścią przepisu

art. 6 k.c., ciężar udowodnienia twierdzenia faktycznego spoczywa na tej stronie, która z tego twierdzenia wywodzi skutki prawne. W przedmiotowej sprawie to powód winien udowodnić, że nabył ze skutkiem prawnym wierzycielność względem pozwanego wynikającą z przedmiotowej umowy pożyczki, i że pozwany powinien zapłacić mu należność w opisanej pozwem wysokości. Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Wskazać przy tym należy, że obowiązujące przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazują stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmują stanowisko w sprawie (pозwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Już zatem w treści pozwu powód winien niezwłocznie przedstawić wszelkie wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych (B. K., Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6

oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. S. P.. (...) -148). Wskazać bowiem należy,

że § 2 art. 217 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych (por. Komentarz do art. 217 Kodeksu postępowania karnego: P. Telenga i inni, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. WKP, 2012; T. Żyżnowski i inni, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. Lex, 2013; B. Karolczyk, Rozważania o "braku zwłoki" jako podstawie uwzględnienia spóźnionego materiału procesowego na gruncie art. 207 § 6 oraz 217 § 2 k.p.c. Artykuł. St.Prawn. 2012/1/123-148).

Z opisanych powyżej przyczyn uznać należy, że powód nie udowodnił, że pozwany ma obowiązek zapłaty na jego rzecz jako cesjonariusza kwoty dochodzonej pozwem.

Ponadto dodać należy, że załączony przez powoda wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego nie ma mocy prawnej dokumentu urzędowego, zatem nie stanowi on dowodu tego, co zostało w nim zaświadczone i nie korzysta ze szczególnych uprawnień procesowych co do jego mocy dowodowej w niniejszym procesie przeciwko konsumentowi.

W wyroku z dnia 11 lipca 2011 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt P 1/10 (Dz.U. 2011, Nr 152, poz. 900), Trybunał Konstytucyjny orzekł bowiem, że art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. 2004, Nr 146, poz. 1546 ze zm.) w części, w jakiej nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, jest niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 20 Konstytucji.

Poza brakiem legitymacji czynnej powód nie wykazał zarówno zasadności, jak i wysokości samego roszczenia dochodzonego od pozwanego. Przede wszystkim powód nie załączył do akt sprawy żadnego dowodu wskazującego na to jakie raty pozwany w istocie spłacił, a jakie spłacone nie zostały i kiedy dokładnie poszczególne niespłacone raty były wymagalne, co już samo w sobie uniemożliwiało Sądowi zweryfikowanie, czy prawidłowo i za jaki okres pozwanemu naliczono odsetki umowne i karne. W sprawie nie wykazano także, w jakiej dacie postawiono całość

zadłużenia pozwanego w stan wymagalności, oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu nie zostało bowiem załączone przez powoda do akt sprawy.

Odnosząc się do podniesionego zarzutu przedawnienia roszczenia wskazać należy, że zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Należy jednocześnie zaznaczyć, iż od wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny (ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku „o zmianie ustawy- kodeks cywilny - Dz. U. Nr 55, poz. 321) Sąd bada zarzut przedawnienia tylko wówczas, jeżeli zostanie zgłoszony przez stronę (jak w przedmiotowej sprawie).

Przepis art. 117 § 1 k.c. stanowi z kolei, że z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Roszczenie dochodzone niniejszym powództwem bez wątpienia jest roszczeniem majątkowym, a zgodnie z zasadą ogólną z upływem trzech lat przedawniają się roszczenia – jak w przedmiotowej sprawie – związane z prowadzoną działalnością gospodarczą, jako że bank – pierwotny cedent takową działalność niewątpliwie prowadził.

Bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia, ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § pkt 1 k.c.) oraz przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której przysługuje (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo, przy czym w razie przerwania przedawnienia w sposób wskazany w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., biegnie ono na nowo dopiero po zakończeniu postępowania (art. 124 k.c.). Bieg terminu przedawnienia ulega zawieszeniu w przypadkach wskazanych w art. 121 k.c.

Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W przedmiotowej sprawie brak jest bliższych danych wskazujących, kiedy wierzytelność dochodzona przedmiotowym powództwem stała się wymagalna, bowiem powód nie wskazał kiedy umowa kredytu została wypowiedziana. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że spłata umowy kredytu nr (...) z dnia 10 grudnia 1999 roku została rozłożona na 36 rat, zatem termin płatności ostatniej raty przypadał na dzień 10 stycznia 2003 roku. Wobec tego roszczenie powoda uległo przedawnieniu najpóźniej z dniem 11 stycznia 2006 roku.

W konsekwencji zarzut pozwanego należało uznać za zasadny, powód wytoczył bowiem powództwo co najmniej po upływie ponad 10 lat po tym, jak zadłużenie pozwanego uległo przedawnieniu.

W przedmiotowej sprawie w ocenie Sądu nie doszło do zrzeczenia się zarzutu przedawnienia przez pozwanego. Podkreślić bowiem należy, że zrzeczenie się zarzutu przedawnienia roszczenia nie wymaga wprowadzie żadnej szczególnej formy nie mniej aby uznać, że dłużnik zrzekł się zarzutu przedawnienia należy ustalić, że miał on świadomość przedawnienia kierowanego pod jego adresem roszczenia o spełnienie świadczenia majątkowego i będąc świadomym konsekwencji zrzeczenia się zarzutu przedawnienia roszczenia, zrzekł się go. W orzecznictwie przyjmuje się przy tym, że możliwe jest przyjęcie, że uznanie przedawnionego już roszczenia zawiera także zrzeczenie się korzystania z zarzutu przedawnienia, tylko wówczas jeżeli z treści lub z okoliczności, w których oświadczenie to zostało złożone, wynika, że taka właśnie była rzeczywista wola dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 roku, sygn. akt IV CKN 1013/00, LEX nr 80261).

Zarówno orzecznictwo Sądu Najwyższego, jak i doktryna, dopuszczają możliwość nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia na podstawie art. 5 k.c. Podstawowym jednak warunkiem takiej możliwości jest ocena zarzutu przedawnienia jako czynienia przez uprawnionego do jego podnoszenia z przysługującego mu prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za uznaniem zarzutu przedawnienia jako naruszającego zasady współżycia społecznego, pozwanego nie może bowiem obciążać zaniedbanie powoda w dochodzeniu świadczenia. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do wniosku, że wierzyciel mógłby dochodzić przedawnionej należności w

dowolnym momencie po upływie terminu przedawnienia, powołując się na zasady współżycia społecznego, co niweczyłoby cel instytucji przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd oddalił powództwo w całości.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c.. Powód jako strona przegrywająca jest obowiązany zwrócić pozwanemu całe, poniesione przez niego koszty postępowania, na które złożyły się koszty zastępstwa adwokackiego w kwocie 2.400 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. 2015, poz. 1800).

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.